

Keferstein, Halina

O projekcie Muzeum Literatury Warmii i Mazur

Muzealnictwo 25, 48-53

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O projekcie Muzeum Literatury Warmii i Mazur

Powszechnym dzisiaj stało się założenie, że muzealnictwo odgrywa niepoślednią rolę nie tylko w gromadzeniu i prezentacji najszerzej pojętych dóbr kultury oraz wytworów cywilizacji, ale spełnia również określone zadania badawcze i naukowe. Równie ważne są społeczne i wychowawcze cele pracy muzealnej. Coraz szerzej, w nowożytnie pojętym muzealnictwie, łączy się je z systemem zadań i prac wychowawczych oraz oświatowych¹.

Z ostatnim zagadnieniem wiążą się często postulaty społeczne sygnalizujące potrzebę tworzenia nowych placówek. Pod presją nacisku olsztyńskiego środowiska humanistycznego, szczególnie literackiego i bibliotekarskiego, zarysowała się uzasadniona — nie tylko z punktu widzenia społecznego — potrzeba opracowania profilu i zadań Muzeum Literackiego Warmii i Mazur.

Muzealnictwo literackie stanowi pewną specyficzną odmianę, zdeteterminowaną przede wszystkim rodzajem gromadzonych zbiorów. Są to bowiem głównie rękopisy i druki oraz wszelkiego rodzaju przedmioty pamiątkowe związane z pisarzami, warsztaty ich pracy twórczej, materiały ikonograficzne, a ostatnio także fonograficzne.

Muzea literatury, bez względu na ich rodzaj, nie ograniczają się do organizacji jednej, stałej wystawy, ale ciągle rozwijają ekspozycję nawet w ramach określonej tematyki. W celu jej ożywienia i ułatwienia percepcji stosowane są różnorodne formy wystawiennicze: od odtworzenia gabinetów i miejsc pracy zmarłych pisarzy, poprzez ukazanie spuścizny literackiej całych epok, do przedstawienia książki pięknej. Obok tych tradycyjnych form coraz szerzej i śmielej uatrakcyjnia się wystawy środkami audiowizualnymi, aż do stosowania rozwiązań typu inscenizacyjnego z grą świateł i barw, z muzyką w tle, z nagraniami recytatorskimi. Korzysta się w tym wypadku często z doświad-

czeń scenograficznych. Przykładowo w Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie zorganizowano tzw. fonotekę z nagraniami głosów pisarzy, a prócz tego zbiera się tam bogaty materiał ikonograficzny z nimi związany. Janusz Odrowąż-Pieniążek pisze: „W realizacji tych ekspozycji przywiązujemy dużą wagę do scenografii i inscenizacji wystaw, wykorzystując efekty teatralne. Muzeum Literatury jest muzeum nastroju i wyobraźni, stąd posługiwanie się metaforą i symbolem, które mają poruszać wyobraźnię odbiorcy. Szansę wychowawczą muzeum widzimy przede wszystkim w ekspresyjnym, lirycznym oddziaływaniu na widza”².

Ten typ muzeum stwarza nie tylko możliwości emocjonalnego oddziaływania, ale przez ukazanie związków piśmiennictwa z epoką, krajem bądź regionem przybliża zwiedzającym twórczość poszczególnych pisarzy, okresów czy terenów. Muzeum tego rodzaju staje się więc placówką o szerokich możliwościach oddziaływania dydaktycznego, wnosząc jednocześnie nowe treści do procesu wychowania społecznego. Możliwości te pogłębia jeszcze, właściwy zresztą dla każdego muzeum, zasób pozaekspozycyjny, magazynowy i archiwalny, w którym zbierana jest spuścizna rękopiśmienna, pierwodruki i dalsze wydania, ikonografia, fonoteka. Integralną część tego rodzaju muzeum stanowi biblioteka. Z reguły na księgozbiór w muzeach literatury składają się prace zmarłych pisarzy, książki zabytkowe, literatura specjalistyczna i bibliografie. To zaplecze jest istotnym uzupełnieniem ekspozycji. Bogaty zasób archiwaliów i księgozbiór stanowią punkt wyjścia prac badawczych i naukowych, pozwalając jednocześnie na rozwinięcie akcji oświatowo-upowszechnieniowej.

W odniesieniu do muzeów literatury w Polsce dominują muzea biograficzne, których wciąż przybywa, gdy z kolei okresom literac-

kim poświęcone są zaledwie dwie placówki, zaś dorobkowi piśmiennictwa regionalnego tylko jedno (Wejherowo). Analiza muzealnej mapy Polski wyraźnie wykazuje, że największa liczba muzeów literatury znajduje się na południu kraju, północ natomiast stanowi białą plamę. A województwo olsztyńskie nie posiada w swych granicach żadnej tego typu placówki, to samo można odnieść do Pomorza z Gdańskiem i Elblągiem na czele.

W olsztyńskim książka i wielowiekowa spuścizna literacka znajdują odbicie w wielu ekspozycjach (Morąg — „Reformacja polska na Mazurach XVI-XVIII w.”, Kętrzyn — wystawa biograficzna Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn — ekspozycja poświęcona 50 rocznicy szkolnictwa polskiego na Warmii i Mazurach; wystawy czasowe „Olsztyńskie środowisko literackie” w Lidzbarku Warmińskim i „Olsztyn literacki” wystawa w Olsztynie i Szczytnie; a także „Wielcy mieszkańcy zamku lidzbarskiego” w Lidzbarku Warmińskim).

Wspomniane wystawy sygnalizują rolę i znaczenie książki w dorobku kulturalnym regionu, rozszerzają wiadomości o Warmii i Mazurach, jednocześnie wykazując głębokie związanie tego regionu z resztą ziem polskich. Ekspozycje przyczyniają się w ten sposób do kształtowania zdrowego patriotyzmu lokalnego.

Od kilku lat w Dziale Zbiorów Piśmiennictwa Muzeum Warmii i Mazur prowadzone są prace mające na celu gromadzenie zbiorów i teoretyczne opracowanie podstaw przyszłego Muzeum Literatury Warmii i Mazur. Wypływa to z przeświadczenia, że należałoby społeczeństwu, nie tylko regionu, ale i całego kraju przybliżyć i pokazać ważną, a wciąż niedocenioną, rolę literatury, która wyrastała tutaj na przestrzeni wieków, stanowiąc istotny czynnik integracyjny Warmii i Mazur z resztą terytorium Polski. W latach zaborów była ona często jedyną ostoją języka i kultury narodowej, którą lud kultywował w mowie, pieśni i piśmie. Jest oczywiste, że dążąc do ukazania niepośledniej i bardzo szerokiej roli piśmiennictwa na terenie regionu musi zarysować się odrębność Warmii i Mazur, których dzieje, chociaż ściśle związane z Rzeczypospolitą, kształtowały odmienne czynniki polityczne i warunki społeczne. Polskość regionu wyrażona w piśmiennic-

twie sięga swymi korzeniami literatury staropolskiej i to zarówno na Mazurach, jak i na Warmii.

Przedstawiając potrzebę powołania Muzeum Literatury Warmii i Mazur należy przypomnieć bogactwo spuścizny piśmienniczej regionu z uwzględnieniem tych autorów, których twórczość po łacinie lub po polsku — wykazywała związek z Polską. Warto przypomnieć propolskie stanowisko Kopernika sformułowane w liście do Zygmunta I z dnia 16 XI 1520 r., poglądy Dantyszka (m.in. jego relacja o bitwie pod Orszą w 1514 r., która dochowała się w wersji łacińskiej opublikowanej w Louvain 1531 r., i francuskiej wydanej w Paryżu 1534 r.).

Równie silnie uwidaczniają się te powiązania w dziełach Hozjusza, Kromera i Grabowskiego, którego sumptem ukazała się, odnaleziona w bibliotece biskupiej w Lidzbarku jako rękopis, pierwsza drukowana edycja kronik Galla i Kadłubka opracowana przez gdańskiego historyka Gottfryda Lengnicha. Należy również uwzględnić *Opis... rzeczy które się działy podczas wojny szwedzkiej w Królestwie Polskim* (b.m.r.w.) pióra biskupa warmińskiego Jana Stefana Wydźgi, nie można również zapomnieć o kapitalnym dokumencie jaki stanowią Załuskiego *Epistolae historico familiarum* Braniewo 1709—1711. Rzecz jasna, że epokę staropolską zamykać będzie twórczość Ignacego Krasickiego, którego najcenniejsze dzieła powstały w Lidzbarku. Prezentując Warmię trzeba również uwzględniać prace pisarza i grafika Tomasa Tretera, polemiczne wystąpienia rodowitego Warmiaka — Fryderyka Barszcza, czy wreszcie twórczość Marcina Laterny autora pierwszej, oryginalnej książki do nabożeństwa w języku polskim⁴.

Również na Warmii działali i tworzyli m.in. Andrzej Patrycy Nidecki, Walenty Kuczborski, Stanisław Reszka. Tu powstały dzieła historyczne Jana Leo. Należy wyeksponować w przyszłym Muzeum rolę drukarni braniewskiej, która od początku swej działalności (1589 r.) po wiek XIX wytłoczyła wiele poloników i druków polskich w tym zbiory kazań, kilkujęzyczne katechizmy, antologie poezji uczniowskich, modlitewniki łącznie z opracowanymi w XIX w. przez księdza Walentego Barczewskiego. W

tym samym czasie powstają na Warmii rękopiśmienne zbiory pieśni spisywane z okazji tzw. „łosier” czyli pielgrzymek.

Równie wiele miejsca należy poświęcić literaturze zrodzonej na terenie Prus Książęcych poczynając od reformacyjnych przekładów na język polski Biblii i katechizmów Lutra tłoczonych w Królewcu. W Muzeum powinny zostać zebrane i eksponowane prace Seklucjana z *Krótką a prostą nauką czytania i pisania* (1548 r.), piśmiennictwo Maleckich i Murzynowskiego z jego *Ortografią* na czele. Wszystkie te dzieła wyraziście świadczą o sile oddziaływania i prężności języka polskiego na Mazurach. Obok nich winny znaleźć miejsce łacińskie prace Reinholda Heindensteina, czy polski przekład Erazma z Rotterdamu *Rycerstwa chrześcijańskiego* dokonany przez Wojciecha z Nowego Miasta, Kwiatkowskiego *Książeczki rozkoszne o wychowaniu dzieci* (1564 r.) czy wreszcie Strykowski *Kronika polska, litewska, żmudzka...* (1582 r.).

Tłocznie królewieckie miały ogromne zasługi w dziedzinie popularyzacji polskiej książki, a ich cechą charakterystyczną była współpraca wydawcy, pisarza i drukarza. Polityka wydawnicza tego ośrodka propagująca idee różnowiercze sprawiła, że książki polskie ilościowo i jakościowo wzbogacały nasze narodowe piśmiennictwo włącznie z pierwszą edycją *Kupca Mikołaja Reja*, czy przypisywanej temu pisarzowi *Rozprawy księdza z popem o bezżeństwie* oraz *Narzekanie smutnej matki Korony Polskiej*⁴. W Królewcu ukazywały się bardzo liczne kancjonały i postylle, których wiele przedrukowywano w nie zmienionej postaci przez całe dziesięć lat. Przykładem takiego wydawnictwa jest *Nowo wydany kancjonał pruski zawierający w sobie wybór pieśni starych i nowych, w ziemi Pruskiej i Brandenburskiej zwyczajnych...* w których Psalmi Dawidowe są w przekładzie Kochanowskiego. Na kancjonałach i postyllach całe pokolenia Mazurów uczyły się języka ojczystego, zawartość kancjonałów kształtowała gusty poetyckie samorodnych pisarzy regionalnych. Uwypuklić należy rolę oficyn drukarskich w Królewcu, że wspomnimy tylko Jana Dawida Cenkiera właściciela „Drukarni Polskiej” i wydawcę „Gazety Królewieckiej”, działalność drukarni Hartungów i Kanterów,

spod których pras ukazywały się bardzo liczne modlitewniki i śpiewniki niektóre wznawiane aż po pierwszą ćwierć XX w.

W Muzeum trzeba zebrać, przebadać i wyeksponować — poczynając od połowy XVIII stulecia — literaturę dewocyjną w oryginałach i przekładach na język polski z uwzględnieniem działalności Jana Arndta, Samuela Tschepiusa czy Jana Prokulbickiego. Tłumaczenia były kontynuowane przez licznych pisarzy, a jednocześnie niejednokrotnie wydawców lub nakładców mazurskich w XIX w., np. takich jak: Jerzy Olech, August Czygan, czy Jan Bądzio.

Obok szerokiej prezentacji literatury staropolskiej powstałej, lub wydanej na terenie regionu, na wystawie i w badaniach winny znaleźć miejsce wielojęzyczne, z przewagą rzecz jasna, dominującej wówczas łaciny — polonika.

Zadaniem Muzeum będzie również ukazanie, że w ciągu XIX i na początku XX w. wyrosło na Warmii i Mazurach specyficzne i jedyne w swoim rodzaju zjawisko: samorodna twórczość ludowa. Piśmiennictwo ludowe rozwijało się wówczas w wyjątkowo trudnych warunkach społecznych i politycznych, wyrastało ono bowiem na obszarze, który poddawany był ostrej i bezwzględnej germanizacji, a ziemie Warmii i Mazur pozbawione były wówczas polskiej inteligencji. Lud jednak trwał przy polskości i kultywował jej językowe zabytki, co więcej, literatura ludowa tworzona wtedy przez dziesiątki piszących chłopów, rzemieślników i duchownych stanowiła ostoję polskości poruszając wiele spraw moralnych, oświatowych i politycznych. Kancjonały, psalterze, czasopisma i kalendarze oraz literatura straganowa przynosiły odbicie tego niezwykle silnego nurtu twórczego. Samorodnych talentów było bardzo wiele, że wspomnę m.in. choćby o Janie Luśtychu, Gotfrydzie Bendziulli, czy braciach Janie i Samuelem Donderach. Z tego samego pnia wyrosła poezja Michała Kajki. Podobnie piśmarstwo Alojzego Śliwy, Michała Lengowskiego czy Marii Zientara-Malewskiej — sięgające już naszych czasów — korzeniami wyrosło z podglebia twórczości ludowej, którego nurtem pulsuje.

W tej partii ekspozycja będąca typowym instrumentem oddziaływania muzealnego winna

być, jak wynika z naszych doświadczeń, wzbogaconą o dodatkowe elementy, jak mapy ukazujące zasięg języka polskiego na omawianych terenach, sztukę ludową, w tym przede wszystkim kafele z polskimi napisami. Tu winny znaleźć miejsce mające charakterystyczną wymowę urzędowe dokumenty i druki świadczące o powszechnym użyciu języka polskiego. Wyeksponowane powinny być także dwujęzyczne edykty i patenty zawierające urzędowe rozporządzenia dworu pruskiego publikowane także po polsku, ze względu na ich dostępność.

Zadaniem Muzeum będzie uwypuklenie znaczenia, jakie w walce o prawo do ojczystego języka miały wystąpienia Gustawa Gizewiusza i Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza. Osobne miejsce należy wyznaczyć twórczości naukowej związanej z Mazurami Wojciechą Kętrzyńskiej i etnograficznym pracom Jana Karola Sembrzyckiego.

O powiązaniach regionu z Rzeczypospolitą przypominali wówczas także, zadając kłam propagandzie Kulturkampfu, Karol Emilian Sierakowski, Stanisław Kujot, ksiądz Walenty Barczewski, Dominik Szulc, Juliusz Jan Ossowski czy Augustyn Steffen. Z okresu międzywojennego, obok wspomnianych już pisarzy, należy zgromadzić w przyszłym Muzeum prace popularyzatorskie Fryderyka Leyka, Emilii Sukertowej-Biedrawiny przede wszystkim uwzględniając redagowane przez nią roczniki *Kalendarzy dla Mazurów*, które z polskiego wówczas Działdowa przerzucane były na teren Prus Wschodnich. Nie można zapomnieć o działalności Karola Małka, Piotra Sowy czy poezji „barda lubawskiego” Teofila Ruczyńskiego.

Obok piśmiennictwa publikowanego i zbiorów pieśni, które spisywali Gizewiusz, Kętrzyński, Kolberg czy Gąsiorowski, trwałymi dowodami żywotności języka polskiego są inne tego rodzaju rękopisy, sporządzane już na prywatny użytek, jak Tomaszczika, Mrocza, Walerii Lobert czy Antoniego Frenszka.

Odrębne, ale wyraźnie uwypuklone miejsce w proponowanej ekspozycji powinna także zająć prasa polska od „Poczty Królewieckiej” poczynając po „Gazetę Olsztyńską” z uwzględnieniem czasopism gromadkarskich, sekciarskich i różnego rodzaju efemeryd. W przyszłym Mu-

zeum winny znaleźć się wydawnictwa książkowe i powieści w odcinkach publikowane przez „Gazetę Olsztyńską”. Nie można również pominąć licznych kalendarzy szczególnie popularnych na Mazurach.

W dziale Muzeum poświęconym okresowi międzywojennemu należy zgromadzić zarówno wydawnictwa powstałe na terenie regionu, jak i piśmiennictwo krajowe związane z Warmią i Mazurami (m. in. publikacje Stanisława Srokowskiego, wydawnictwa Związku Obrony Kresów Zachodnich, Instytutu Bałtyckiego, publicystykę Stefanii Sempołowskiej czy Melchiora Wańkowicza).

Ostatnia część Muzeum powinna wiązać się z okresem powojennym i reprezentować:

- możliwie pełen zasób twórczości (debiuty, autografy, pierwsze wydania, przekłady na języki obce itp.) poetów i pisarzy zrzeszonych w Olsztyńskim Oddziale ZLP z jednoczesną dokumentacją działalności tego Oddziału,
- prace osób związanych z regionem, a nie zrzeszonych w ZLP, jak Henryk Syska, Otylia Grotowa, Władysława Knosała, Jan Murawa, Feliks Frenszkowski, Juliusz Grodziński, Stanisław Komoniewski, Halina Kurowska, Antoni Seroka, Kazimierz Piekut, Paweł Sowa, Gérard Skok, Tadeusz Willan i inni,
- szczególny nacisk w zbieractwie powinien być położony na pamiątniki oraz twórczość młodych, szczególnie zrzeszonych w Kole Młodych,
- piśmiennictwo autorów z innych stron Polski związane jednak z regionem jak Janusz Teodor Dybowski, Marek Domański, Eugeniusz Pauksza, Konstanty Ildefons Gałczyński i inni.

Podsumowując, przy niewątpliwej potrzebie organizacji Muzeum Piśmiennictwa, należy mieć na uwadze, że rola i cel tej placówki powinny uwzględniać:

- a) literaturę staropolską
- b) okres od XIX w. po 1939 r.
- c) olsztyńskie środowisko literackie
- d) zainteresowanie regionem pisarzy spoza Warmii i Mazur.

Muzeum musi w sposób wyrazisty ukazywać stałe więzi kulturowe i językowe, które łączy-

ły te tereny z Rzeczypospolitą, unaoczniać, że polskość regionu wyrażała się przez stulecia w piśmiennictwie, które zachowywało tradycje narodowe i językowe. Co więcej twórczość ta przez wieki oddziaływała bardzo silnie na nurt życia narodowego w regionie z jednej strony, z drugiej zaś poważnie się liczyła i wzbogacała całokształt kultury i piśmiennictwa polskiego.

Odwołując się do naszych doświadczeń i wniosków wyciąganych z kolejnych ekspozycji o tej tematyce można stwierdzić, że placówka muzealna o tym charakterze miałaby także wymowę polityczną, która jasno zaznacza się w piśmiennictwie: stała więc z Rzeczypospolitą, etniczne i kulturowe zasiedzenie Polaków na omawianym obszarze.

Pisząc o kształcie przyszłego Muzeum mam na myśli nie tylko ekspozycję, która musi mieć bardzo staranną oprawę scenograficzną i dydaktyczną, ale także stanowiący punkt wyjścia do badań historyczno-literackich i księgoznawczych magazyn biblioteczno-archiwalny. Muzeum powinno w swoich zbiorach posiadać, jeżeli już nie materiały prymarne, to ksero, fotokopie i mikrofilmy dokumentów oraz fonotekę. W tym względzie rysują się duże i różnorodne potrzeby. Konieczne jest m.in. przeprowadzenie dokładnej kwerendy stanu posiadania literatury związanej z naszym regionem w bibliotekach muzeów polskich. Niezbędna jest również odpowiednio wykwalifikowana kadra. Pomimo bowiem iż olsztyńska Wyższa Szkoła Pedagogiczna kształci filologów polskich i bibliotekarzy, w przyszłym Muzeum trzeba za-

angażować również muzeologów. Sygnalizując społeczną potrzebę Muzeum Literackiego Warmii i Mazur pragnę jednocześnie zaznaczyć, że po to aby ono powstało i we właściwy sposób spełniało swe różnorodne zadania należy:

1) Zintensyfikować gromadzenie zbiorów zarówno przeznaczonych na ekspozycję, jak i zbieranych dla zaplecza badawczego (mikrofilmy, pamiątki, ikonografia itp.). W ekspozycjach winny być wykorzystane nie oryginały ale makiety i faksymilia.

2) Powołać odpowiednią kadrę (poloniści zajmujący się bądź określonymi okresami, bądź problemami, bibliotekoznawcy, kadra techniczna, plastyk).

3) Stworzyć odpowiednią bazę lokalową stanowiącą niesłychanie ważny czynnik zarówno ze względu na ekspozycję, jak i pracownie oraz pomieszczenia magazynowe.

Całość zbiorów powinna być w stosunku do stanu obecnego posiadania odpowiednio poszerzona i rozbudowana zarówno o materiały dokumentacyjne (pisma, książki, broszury itp.), jak i ikonografię, pamiątki osobiste i fonografię. Niezbędne jest także zapewnienie przyszłej placówce odpowiedniego zaplecza konserwatorskiego i reprograficznego.

Wydaje się, że takie Muzeum w Olsztynie czy Olsztyńskim przy odpowiedniej jego organizacji może odegrać znaczącą rolę kulturalną i polityczną, jako placówka ukazująca w sposób nie tylko spektakularny, ale i badawczy, rozmiary i znaczenie kultury polskiej na tym obszarze.

Przypisy

1. Problem ten omówiony został w *Muzeum w służbie człowieka, Materiały IX Konferencji Generalnej ICOM Paryż-Grenoble 1971*. Poznań-Warszawa 1972 Polski Komitet Narodowy ICOM s. 85-163; *Udział muzeów w działalności oświatowej i kulturalnej, Materiały z Kolokwium Międzynarodowej Rady Muzeów w Moskwie i Leningradzie*. Poznań-Warszawa 1971 szczególnie ss. 29, 54-64, 84-89, 105, 110; *Muzea i nauczanie*, praca zbiorowa pod red. A. Kunysza i Z. J. Mikołajtisa. Przemysł 1975; J. M. Póliturzyccy, *Muzea literac-*

kie w nauczaniu języka polskiego. Warszawa 1978; *Rola i miejsce muzeów w wychowaniu młodzieży*. Bibl. Muzeal. i Ochr. Zabyt., seria B t. 63: 1980.

2. J. Odrowąż-Pieniążek, *Działalność warszawskiego Muzeum Literatury*. „Muzealnictwo” 1977 z. 24 s. 33.
3. *Bibliografia Literatury Polskiej*, Nowy Korbut t. 2: 1964 s. 440.
4. K. Estreicher, *Bibliografia Polska* t. 26:1915 s. 177.

Le projet du Musée de Littérature de la Région de Warmia et de Mazurie

En conséquence des pressions des milieux intellectuels de Olsztyn, plus particulièrement du milieu littéraire et bibliothécaire, il s'avéra utile d'établir un programme précis du travail et des tâches à accomplir par le Musée de Littérature de Warmia et de Mazurie, et ceci non seulement du point de vue social. La voïvodie de Olsztyn, pas plus que la Poméranie avec Gdańsk et Elbląg en tête, ne possède un musée biographique ou de littérature. Le rôle et l'importance des livres dans le patrimoine culturel de la région sont signalés par des expositions telles que l'exposition à Olsztyn, à l'occasion du 50-ème anniversaire de l'enseignement polonais dans la région de Warmia et de Mazurie; l'exposition biographique sur Wojciech Kętrzyński à Kętrzyn; à Morąg — la Réforme polonaise dans la région de Mazurie, du XVI-ème au XVIII-ème siècle, etc. Il n'y a aucun doute qu'il faut faire mieux connaître à la société polonaise le rôle, encore sous-estimé, de la littérature de cette région, une littérature qui s'est développée au cours des siècles, constituant un facteur intégratif de la région de Warmia et de Mazurie avec le reste des terres polonaises, tandis que pendant les années du Partage de la Pologne elle fut souvent l'unique moyen d'expression de la langue et de la culture nationale, cultivées par le peuple dans le

langage parlé, dans ses chants et dans ses écrits. Par conséquent, depuis quelques années déjà, on travaille à la Section des Ecrits du Musée de Warmia et de Mazurie à réunir les collections et à préparer les bases théoriques du futur Musée de Littérature. L'objectif du Musée est la présentation détaillée de la littérature de la Pologne ancienne, née ou publiée dans la région, et des „polonica” ainsi que de l'oeuvre populaire autogène, de Warmia et de Mazurie du XIX-ème et du début du XX-ème siècle, puis la présentation du milieu littéraire contemporain — de Olsztyn, et de l'intérêt manifesté par les écrivains étrangers à ces régions. Le musée projeté doit montrer tout d'abord, d'une façon claire, les liens culturels et linguistiques qui ont toujours uni cette région à la Pologne, puis montrer que le caractère polonais de la région s'est exprimé pendant des siècles dans les écrits qui ont préservé les traditions nationales et linguistiques. Il semble évident que ce genre de musée à Olsztyn ou dans la voïvodie de Olsztyn, bien organisé et adapté pour les expositions, peut jouer un grand rôle du point de vue culturel et même politique, en tant qu'institution qui démontre, d'une façon non seulement visuelle mais aussi scientifique, l'ampleur et l'importance de la culture polonaise dans la région qui nous intéresse.